

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa T. S.
przeciwko W. [...] w P.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 28 września 2015 r., sygn. akt VII Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 28 września 2015 r. oddalił apelację skarżącego powoda T. S. od wyroku Sądu Rejonowego w P. z 16 lutego 2015 r., którym oddalono jego powództwo wniesione po rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa materialnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniana – w zakresie zarzutu podniesionego w punkcie I. 1 *petitum* skargi kasacyjnej.

Istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości – w zakresie zarzutów podniesionych w punktach I. 2 i I. 3 *petitum* skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Zasadniczy mankament wniosku wynika z tego, że skarżący zakłada, iż podstawy kasacyjne mogą składać się na podstawę przedsądu lub ją uzupełniać (*Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie zarzutu podniesionego w punkcie I. 1 petitum skargi kasacyjnej; Istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości – w zakresie zarzutów podniesionych w punktach I. 2 i I. 3 petitum skargi kasacyjnej*). Jest to błędne założenie. Skarga przysługuje od prawomocnego wyroku i na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych. Podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Podstawy kasacyjne stanowią odrębny element skargi i dlatego podstaw przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. nie zastępuje odwołanie się do podstaw kasacyjnych (art. 398⁴ § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

We wniosku o przyjęcie skargi skarżący powinien samodzielnie i odrębnie od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Zasadne podstawy kasacyjne mogą prowadzić do uwzględnienia skargi (a *contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), jednak w szczególnej podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. chodzi o wykazanie, że skarga jest aż oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych, wskazać i wykazać, że naruszenie prawa bez wątpliwości prowadzi do oceny, iż skarga jest oczywiście uzasadniona.

Wniosek nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Zakres zarzutów zawartych w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jest węższy niż przyczyna rozwiązania stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. potwierdzona przez Sąd w zaskarżonym wyroku.

Wniosek odwołuje się tylko do części zachowania. Nie zgadza się aby zachowania powoda podczas egzaminu 5 listopada 2013 r., polegające na: a) niezauważeniu przez T. S. najechania przez zdającą (w trakcie wykonywania manewru cofania na placu egzaminacyjnym) na pacholek ograniczający pole

zatrzymania pojazdu; b) odnotowaniu w arkuszu przebiegu części praktycznej tego egzaminu błędu zadającej w wykonaniu manewru parkowania prostopadłego, który następnie zdająca skorygowała – wypełniały przesłanki ciężkiego naruszenia przez skarżącego podstawowych obowiązków pracowniczych i uzasadniały rozwiązanie zatrudnienia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Twierdzi się, że zachowanie powoda nie stało w rażącej sprzeczności z obowiązkami wynikającymi ze stosunku pracy łączącego strony. Ponadto stosunek psychiczny do uchybień jednoznacznie wskazuje, że powód nie zmierzał w sposób celowy do skutku jakim było unieważnienie egzaminu, a już na pewno na to się nie godził.

Recz jednak w tym, że wskazane wyżej zachowania nie wyznaczały punktu ciężkości zarzutów, które pracodawca podał jako przyczynę trybu z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Pracodawca podał szereg zarzutów a zasadniczy to przeprowadzenie niezgodnie z przepisami egzaminu państwowego na prawo jazdy w części praktycznej. Pomimo popełnienia przez zdającą błędów, które każdorazowo powinny skutkować przerwaniem egzaminu, egzaminator nie podjął decyzji o jego przerwaniu i ogłoszeniu wyniku negatywnego. Chodzi więc o zaniechanie czynności większej wagi niż opisane w podstawie przedsądu, bo mimo błędów zdającej skarżący nie podjął decyzji o przerwaniu egzaminu i ogłoszeniu wyniku negatywnego. Egzamin został unieważniony wobec nieprawidłowości w zakresie wykonywania manewrów, które winny skutkować przerwaniem przez egzaminatora egzaminu z wynikiem negatywnym.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że uchybienie zdającej powinno skutkować przerwaniem przez egzaminatora egzaminu z wynikiem negatywnym na podstawie art. 52 ust. 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami w związku z § 28 ust. 1 pkt 2b i § 16 pkt 1 rozporządzenia z 13 lipca 2012 r. w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach. Części praktycznej egzaminu państwowego przeprowadzanej w ruchu drogowym nie można przeprowadzić w przypadku, gdy osoba egzaminowana przystępująca do egzaminu państwowego kieruje pojazdem na polu manewrowym w sposób pozwalający stwierdzić, że jej zachowanie zagraża bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu drogowego,

przez co rozumie się m. in. najechanie albo potrącenie pacholka lub tyczki przez osobę egzaminowaną (§ 12 ust. 2 i ust. 3 pkt 2 rozporządzenia).

Ocenę powyższą podzielił Sąd Okręgowy i ją uzupełnił oraz doprecyzował. Potwierdził, że powód jako doświadczony egzaminator winien zachować szczególną uwagę i wyciągnąć konsekwencje z oczywistych błędów osoby egzaminowanej. Nie przekonują twierdzenia powoda, że mógł nie zauważyć najechania przez egzaminowaną na pacholek. Stwierdzenie błędu powinno skutkować przerwaniem egzaminu nie tylko po najechaniu na pacholek ale i po manewrze parkowania prostopadłego w ruchu drogowym. W czasie manewru doszło do powstania sytuacji kolizyjnej, a zgodnie z art. 52 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami, część praktyczna egzaminu może zostać zakończona w przypadku, gdy zachowanie osoby zdającej zagraża bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu drogowego.

Reasumując tę część należy stwierdzić, że podstawa faktyczna i prawna, w oparciu o którą Sąd potwierdził ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, uzasadniające zastosowanie szczególnego trybu z art. 52 § 1 pkt 1 k.p., jest szersza niż podstawa faktyczna i prawna przedstawiona w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Nie chodziło więc tylko o niezauważenie najechania na pacholek ograniczający pole zatrzymania pojazdu i odnotowanie w arkuszu przebiegi części praktycznej egzaminu błędu zdającej w wykonaniu manewru parkowania prostopadłego, który następnie zdająca skorygowała.

Zarzut wniosku o przyjęcie skargi jest zatem węższy i nie podważa szerszej faktycznej i prawnej oceny Sądu powszechnego. Nie uprawnia zatem stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Natomiast druga podstawa wniosku nie spełnia się jako podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie wystarczy, że skarżący podaje, iż istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Otóż skarżący w argumentacji rozmija się z rzeczywistą funkcją tej podstawy przedsądu. W centrum zainteresowania tej podstawy przedsądu jest tylko sam przepis prawny ze względu na kwalifikowaną potrzebę jego wykładni, uwarunkowaną poważanymi wątpliwościami w wykładni lub gdy wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. Chodzi o to, że

wniosek nie rozdziela wykładni i stosowania prawa. We wniosku chodzi o stosowanie prawa (konkretnych przepisów) w określonej sytuacji. Takie są wszak pytania. Przykładowo czy naruszenie art. 63 ust. 1 pkt 4 ustawy o kierujących pojazdami może być podstawą art. 52 § 1 pkt 1 k.p., gdy podstawowe obowiązki określone są w art. 100 k.p. albo czy W. [...] może samodzielnie oceniać rękojmię należytego wykonywania obowiązków o której mowa w art. 58 ust. 1 pkt 8 ustawy o kierujących pojazdami. Odpowiedź na pytanie o zastosowanie prawa nie należy do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż podstawa ta ma charakter uniwersalny i spełnia się tylko wtedy gdy sam przepis – a nie jego stosowanie w określonej sytuacji – budzi poważane wątpliwości w wykładni. Skarżący nie wykazuje rozbieżności w orzecznictwie ani nie wykazuje poważnych wątpliwości w wykładni przepisów.

Z tych motywów, z barku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).